

Remigiusz Rosicki

"O suwerenności" : początki rozważań o suwerenności

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 4, 63-72

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Remigiusz ROSICKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

O SUWERENNOŚCI POCZĄTKÓW ROZWOJU I O SUWERENNOŚCI

Streszczenie

Suverenność można rozpatrywać różnorodnie, tzn. jako zwierzchność władzy, także jako cechę jednostki, społeczeństwa, narodu itd. Artykuł odnosi się do początków rozwoju i o suwerenności, do suwerenności jako kategorii teoretycznej i prawnej. Ponadto w artykule zawarto analizę pojęcia suwerennej równości, co ma szczególne znaczenie w dobie dynamicznych zmian w środowisku międzynarodowym. W tym kontekście artykuł odnosi się do dorobku m.in. U. Becka, I. Wallersteina.

Summary

Sovereignty can be viewed from various perspectives: as superiority of power, as an individual characteristic, but also as a feature of a society or a nation, and many others. This article deals with the beginnings of study on sovereignty, as well as with sovereignty as a theoretical and legislative category. Moreover, the text includes analysis of the term of sovereign equality. The latter is of particular importance in the times of dynamic changes in international perspective. In this scope, the article deals with the heritage of U. Beck and I. Wallerstein.

Kategoria suwerenności stanowiła od czasów starożytnych jedną z bardziej istotnych, a jej znaczenie podkreślone zostało w doktrynach filozoficznych, prawnych i politycznych, co wynikało przede wszystkim z wagi, jaką pełniła ona dla określenia relacji pomiędzy takimi podmiotami jak jednostka, społeczeństwo, naród, państwo czy władca. Wyrażenie *suwerenny* zestawiane jest z takimi słowami, jak autonomiczny, niepodległy, samodzielny, samowładczy czy wolny. Suwerenność traktowana zrazu jako cecha władcy (czytaj państwa) została wraz z rozwojem myśli politycznej, społecznej i prawnej przeniesiona na inne podmioty – naród, społeczeństwo i jednostkę. Ewolucje podejścia do zagadnienia suwerenności można prześledzić na przykładzie dorobku twórców koncepcji umów społecznych (J. Bodin, H. Grocjusz, T. Hobbes, J. Lock, J.J. Rousseau). Koncepcje te opisywały suwerenność przez zwierzchność władzy. W takim rozumieniu pierwszy raz słowo tego użył J. Bodin w XVI wieku. Koncepcja suwerenności J. Bodina została uciślona i nie dotyczyła ona już tylko władzy jako takiej, czyli władzy nie mającej nikogo i niczego nad sobą, ale mówiła o charakterze stosunków wewnątrz państwa, tzn. w tym ujęciu suwerenność oznaczała władzę, która nie ponosiła odpowiedzialności ani przed prawem, ani też przed poddanymi. Co więcej, cecha ta jest absolutna i nieustająca władza Rzeczypospolitej.¹

Wraz z rozwojem systemów politycznych (demokratyzacji) suwerenność państwa (zwierzchność władzy państwowej) ustępowała miejsca koncepcji suwerenności organów państwowych (suwerenność władzy ustawodawczej, wykonawczej

¹ J. Bodin: *Sze ksiąg o Rzeczypospolitej*. Warszawa 1958, s. 88

i s downiczej). We wczesnej fazie suwerenności to samiana była z cech podmiotów politycznych (cesarzy, papieży). Przypisywano jej samej władzy, a wraz z rozwojem państw terytorialnych kategoria ta zostaje ujęta do określenia cech władzy, panującej na określonym terytorium. Sama teoria władzy suwerennej dynamicznie zaczęła się rozwijać w okresie absolutyzmu, a pochodni tych rozważań była koncepcja suwerenności zewnętrznej, która budowana była w opozycji do politycznych zaopatrywań i pozycji, zarówno papieżstwa, jak i Cesarstwa Narodu Niemieckiego. Wyodrębnienie się państw narodowych powodowało konieczność określenia ich pozycji do tych dwóch największych graczy politycznych na obszarze Europy. Gdy pozycja zarówno papieżstwa, jak i Cesarstwa Narodu Niemieckiego, zmieniają swoją wagę, w tym problemem było rozwiązanie relacji zachodzących między poszczególnymi państwami i władcami a istotnymi wzajemnych stosunków stała się niezależność.²

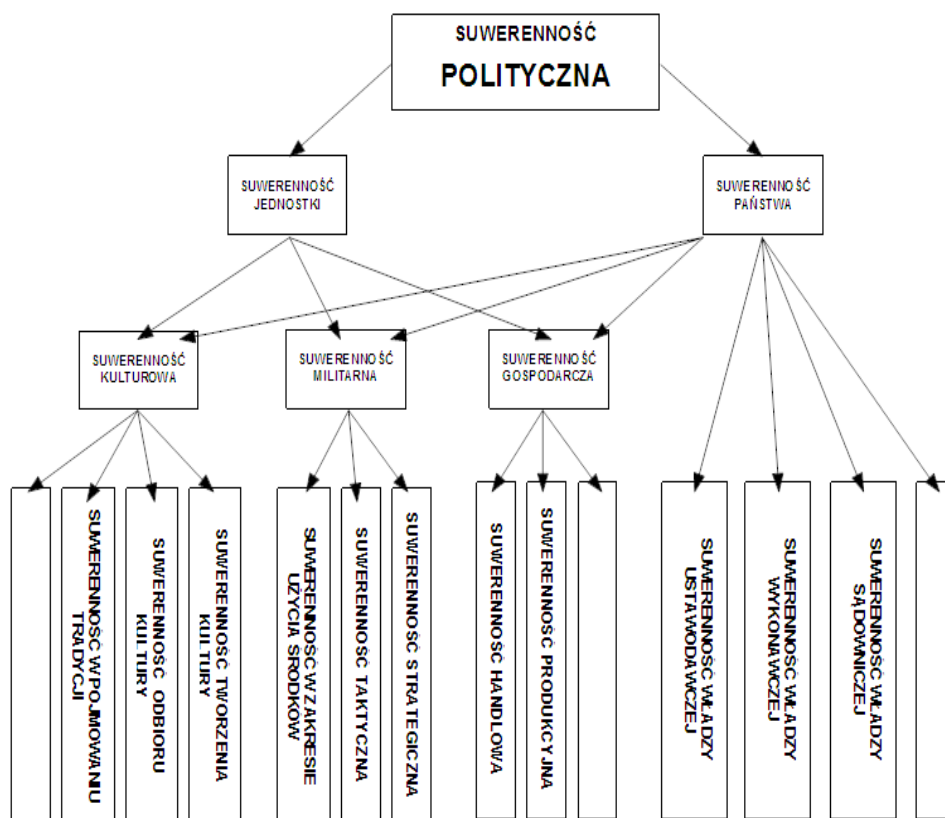
Suwerenność jako kategoria teoretyczna i prawna

Z. Blok analizując założenia politologii teoretycznej przedstawia schemat suwerenności politycznej (zob. rys. nr 1). Poprzez usunięcie: realności podmiotu i nośnika suwerenności, jednopodmiotowości, niestopniowości, statyczności kategorii suwerenności, uzyskana zostaje kategoria, która może na odnieść do różnych warunków społecznych i politycznych.³ Tak przedstawiona propozycja ujmie suwerenność polityczną jako kategorię czysto teoretyczną, która nie odnosi się do konkretnych przypadków, a weryfikowana może być tylko drogą dedukcyjną. Suwerenność polityczna ma w takim ujęciu szerszy charakter i odnosi się zarówno do suwerenności jednostki, jak i państwa. Co więcej staje się ona cech szeroko rozumianego systemu politycznego, który w wyniku procesów globalizacyjnych przesunięty zostaje na poziom międzynarodowy. Wynika z tego, że suwerenność podlega atomizacji i zaczyna przynależać różnym podmiotom – jednostkom, społeczeństwom, państwom a nawet systemom społecznym.⁴

² P. Winczorek: *Nauka o państwie*. Warszawa 2005, s. 65-66

³ Z. Blok: *Teoria polityki*. Poznań 1998, s. 15-19

⁴ *Ibidem*, s. 19



Rysunek nr 1. Kategoria teoretyczna suwerenności politycznej
 ród: Z. Blok (red.): *Teoria polityki*. Poznań 1998, s. 18

T. Jó -Nowak syntezuje pojęcie suwerenności państwa jako jeden z jego atrybutów, obok terytorium, ludności i władzy (trójelementowa definicja państwa Jelinka). Atrybut ten umożliwia wyodrębnienie państwa spośród innych podmiotów prawa międzynarodowego, np. międzynarodowych organizacji. Na suwerenność składa się samowładnie i całkowicie. Samowładnie to prawna niezależność od innego podmiotu prawa międzynarodowego, całkowicie za (przejawiająca się w idei zwierzchnictwa terytorialnego) to zdolność do regulowania wszystkich spraw i zadań w obrębie terytorium państwowego na zasadzie całkowitej wyłączności kompetencji. Takie rozumienie suwerenności zawiera w sobie domniemanie, że władza państwowa jest władzą najwyższą, nie podlegającą żadnej innej formie zewnętrznego, ograniczonego co najmniej zasadami prawa międzynarodowego.⁵ Suwerenność państwa sama w sobie jest więc z kategorii podmiotu prawa międzynarodowego, a ta z kolei oznacza zdolność prawną i zdolność do działania (taki podział podmiotowości przyjęto na gruncie prawa cywilnego). Odpowiednio do tego rozróżnia się zdolność prawną międzynarodową, a więc zdol-

⁵ T. Jó -Nowak: *Wstęp do teorii stosunków międzynarodowych*. Poznań 1999, s. 127; Zob. także: L. Ehrlich: *Prawo narodów*. Lwów 1932, s. 111 lub L. Ehrlich: *Prawo narodów*. Kraków 1947, s. 104-105

no do posiadania praw i obowiązków międzynarodowych, oraz zdolności do czynności prawnych międzynarodowych, czyli zdolności do nabywania praw i zaciągania zobowiązań międzynarodowych w drodze własnego działania.⁶

Natomiast prawa i obowiązki państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego, zostają określone m.in. w takich dokumentach, jak: *Karta Narodów Zjednoczonych* (1945r.), *Deklaracja zasad prawa międzynarodowego* (1970r.), *Karta Praw i Obowiązków Ekonomicznych Państw* (1974r.), *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie* (1975r.). Takie ujęcie suwerenności ma charakter w ścisłym (sensu stricto) i nie obejmuje czynników pozostających poza systemem prawa międzynarodowego (sensu largo). Trudno jest określić właściwą definicję suwerenności państwa (sensu proprio), co głównie wynika z różnie rozumianej całościowo państwa, której zakres zostaje skonfrontowany z nowymi stosunkami w globalnym świecie.

Według G. Labudy suwerenność państwa w ujęciu potocznym zawiera następujące elementy: zwierzchność terytorialną, niepodległość, swobody, urząd społeczny, polityczny i ekonomiczny pozostający bez interwencji, zasady współżycia z innymi narodami opierające się na równości i wspólnych korzyściach.⁷ De facto takie ujęcie suwerenności wprowadza nowe kategorie, których definicje nie zawsze budzą wątpliwości do jasnego i cisłego określenia, co wiążąc może na wyróżnić dwie płaszczyzny rozważań: faktyczną i prawną. W pierwszym wypadku suwerenność rozpatrywana jest przez pryzmat samej aktywności państwa i subiektywnego poczucia własnej pozycji na arenie międzynarodowej. Natomiast w drugim przypadku właściwe jest powoływanie się na regulacje prawne międzynarodowe, zabezpieczające tę suwerenność. W pierwszym przypadku suwerenność może być ujmowana szeroko, tak jak w przypadku elementów konceptu suwerenności politycznej (w ujęciu Z. Bloka), tzn. przestaje mieć ona charakter niepodzielny, co wiążąc zostaje ona przypisana innym podmiotom. W takim razie można pójść dalej i stwierdzić, że równocześnie nie wzrasta zakres przedmiotowy suwerenności. Związany jest on z atomizacją sfer działalności podmiotów, przez które rozumie się m.in. sfery ideologiczne, gospodarcze, kulturowe i militarne. W przypadku drugiego ujęcia zmuszeni jesteśmy poruszać się w ujęciu tradycyjnym suwerenności. Takie rozumienie pojęcia suwerenności zawiera w sobie domniemanie, że władza państwowa jest władzą najwyższą, nie podlegającą żadnej innej zależności z zewnątrz, ograniczonej co najwyższymi zasadami prawa międzynarodowego. Jest to prawne rozumienie suwerenności, zakładające niezależność państw, zwierzchność władzy nad terytorium państwowym, jej niepodzielność, równość praw i równość wobec prawa.⁸

Suwerenna równość

Na gruncie prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych pojawia się koncepcja suwerennej równości państwa. Oczywiście nie oznacza to, że idea takiej suwerenności związana jest tylko ze współczesnymi stosunkami międzynarodowymi oraz prawem międzynarodowym. Początku tej idei należy poszukiwać

⁶ L. Antonowicz: *Podmiot prawa międzynarodowego*. Warszawa 2006, s. 21

⁷ G. Labuda: *Zagadnienia suwerenności Polski wczesnofeudalnej w X-XII wieku*. W: *Skwartalnik Historyczny*. 1960, nr 4, s. 1039

⁸ T. Józef-Nowak: *Państwo jako uczestnik stosunków międzynarodowych*. W: A.W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.): *Studia z teorii polityki*. Wrocław 1998, s. 82

w samej chwili ustanowienia tolerancji między podbitymi narodami, którzy chcieli zaszczerpić niektórzy władcy starożytni. Ten sposób myślenia został przeniesiony współcześnie na grunt pozytywnej regulacji stosunków międzynarodowych.⁹

Mimo to sama suwerenność stała się elementem konstytuującym bezpieczeństwo między państwami europejskimi od czasów renesansu. Taka suwerenność z jednej strony tworzyła ład europejski, ale także stała się narzędziem realizacji polityki kolonialnej. Co nie było dozwolone w Starym świecie, było dozwolone na podbitych lądach. Suwerenność jako równość podmiotów nie była realizowana z racji utrzymywanej ideologii wyjątkowości europejskiej nad innymi ludami.¹⁰ Przy czym kultura europejska wsparta była ekonomicznym wyczynem dóbr ludów podbitych. Polityka kolonialna stała się naturalnym mechanizmem konstytuującym hierarchię społeczno międzynarodową, nie licząc potencjału siły. Sytuacja zmienia się wraz z pewnym rodzajem pluralizmu międzynarodowego *societas*. Do międzynarodowego *societas* dołączają kolejne podmioty wyposażone w gwarancje praw w rodowisku międzynarodowym.

Na suwerennej równości państw opiera się funkcjonowanie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Suwerenność stanowiła dyrektywę postępowania w społeczno międzynarodowej (dyrektywę prawną), co mimo określenia w prawie międzynarodowym przesłanki, do których ma się odnosić, przysparza problemy interpretacyjne. Wynika to nie tylko z problemu definiowania suwerenności, ale również z samego przymiotnika *równy*. Zachodzi pytanie o zakres tej równości. Jakie podmioty, wobec kogo i na jakich zasadach? Próbuje się tego pojąć z różnorodnych dokumentów zawierających normy prawa międzynarodowego. W tym tzw. *soft law*.

Art. 1 *Karty Narodów Zjednoczonych*¹¹ wymienia cele Organizacji: utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, stosowanie środków zbiorowych do zapobiegania zagrożeniu pokoju, tłumienie aktów agresji i naruszenia pokoju, rozwiązywanie sporów, rozwijanie stosunków (opartych na równouprawnieniu i samostanowieniu), rozwiązywanie problemów gospodarczych, społecznych, kulturalnych i humanitarnych, popieranie praw człowieka, itd. Natomiast art. 2 KNZ wymienia siedem zasad, które mają przestrzegać państwa członkowskie ONZ, realizując cele zawarte w art. 1. Punkt 1 art. 2, KNZ mówi, że ONZ opiera się na zasadzie suwerennej równości wszystkich jej członków. Zasada ta zestawiana jest wraz z innymi: dobrego wiary, rozwiązywaniem sporów środkami pokojowymi (bez naruszenia sprawiedliwości, bezpieczeństwa i pokoju), powstrzymaniem się od groby użycia siły lub jej użycia, udzielaniem pomocy innym państwom w akcjach podjętych zgodnie z KNZ, wpływaniem na państwa niebędące członkami ONZ, by

⁹ Przykładem takiej tolerancji w historii mogą być działania Cyrusa Wielkiego (jednego z twórcy Imperium Perskiego), który w 539 roku p.n.e. wydał edykt, który często propagandowo nazywany jest pierwszym deklaratorem praw człowieka w historii, jakkolwiek należy stwierdzić, że edykt nie był pierwszym nadzwyczajnym na tym obszarze i w ówczesnych wiekach, tak jak chociażby Kodeks Hammurabiego.⁹ Zob. A. Kuhrt: *The Cyrus Cylinder and Achaemenid Imperial Policy*. W: *Journal for the Study of the Old Testament* 1983, nr 25, s. 83-97; R. J. van der Spek: *Did Cyrus the Great introduce a new policy towards subdued nations?* W: *Persica* 1982, nr 10, s. 278-283

¹⁰ A. Gałganek: *Suwerenna równość państw. Metafora zawłaszczenia (cz. II)*. W: *Przeegląd Politologiczny* 2008, nr 1, s. 86-87

¹¹ Tekst *Karty Narodów Zjednoczonych*: http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php, 15.01.2009r.

post poważy zgodnie z zasadami KNZ, nieingerencji w sprawy należące do kompetencji wewnętrznych danego państwa.

Główne dokumenty w prawie międzynarodowym, które odnoszą się do suwerennej równości to: *Deklaracja zasad prawa międzynarodowego* dotyczących przyjaznych stosunków i współdziałania (1970r.),¹² *Karta Praw i Obowiązków Ekonomicznych Państw* (1974r.),¹³ *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie* (1975r.).¹⁴

Mimo wielu dokumentów prawa międzynarodowego w zakresie definiowania suwerennej równości nie ma na powieź, że istnieje klarowna definicja tego pojęcia. Wynika to z różnie rozkładanych akcentów przy tworzeniu wyżej wymienionych dokumentów. Przykładowo najszerszym opisem suwerennej równości jest

¹² Zasady zawarte w Deklaracji: 1. Państwa w ich stosunkach międzynarodowych powinny powstrzymać się od groby lub uciążliwej przeciwności terytorialnej lub niepodległości politycznej jakiegokolwiek państwa lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych; 2. Państwa powinny zajmować swoje spory międzynarodowe środkami pokojowymi w taki sposób, aby pokój międzynarodowy, bezpieczeństwo i sprawiedliwość nie zostały zagrożone; 3. żadne państwo ani grupa państw nie mają prawa mieszać się bezpośrednio lub pośrednio z jakiegokolwiek powodu w wewnętrzne lub zewnętrzne sprawy jakiegokolwiek państwa; 4. Państwa mają obowiązek współdziałania ze sobą, bez względu na różnice ich ustrojów politycznych, gospodarczych i społecznych, w różnych dziedzinach stosunków międzynarodowych w celu utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz w celu popierania międzynarodowej stabilizacji gospodarczej i postępu, ogólnego dobrobytu narodów i współdziałania międzynarodowego, wolnego od dyskryminacji opartej na takich różnicach; 5. zasada równouprawnienia i samostanowienia narodów, w myśl której wszystkie narody mają prawo swobodnie określać, bez ingerencji zewnętrznej, swój status polityczny oraz dążyć do rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego, natomiast każde państwo ma obowiązek szanować to prawo zgodnie z postanowieniami Karty; 6. Zasada równości suwerennej państwa obejmuje następujące składowiki: wszystkie państwa niezależnie od różnic gospodarczych, społecznych, politycznych lub innego rodzaju są równoprawnymi członkami społeczno-politycznymi międzynarodowej, każde państwo korzysta z praw związanych z pełnią suwerenności, każde państwo ma obowiązek szanowania osobowości innego państwa, integralności terytorialnej i niepodległości politycznej, każde państwo ma prawo swobodnie wybrać i rozwijać swój system polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny, każde państwo ma obowiązek w pełni stosować się w dobrej wierze do swych zobowiązań międzynarodowych oraz współdziałać w pokoju z innymi państwami; 7. Państwa mają obowiązek wypełniać w dobrej wierze zobowiązania przyjęte przez nie zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych i oparte na powszechnie uznanych zasadach i normach prawa międzynarodowego. Tekst *Deklaracji zasad prawa międzynarodowego* w: K. Kocot, K. Wolfke (red.): *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*. Wrocław. Warszawa 1976, s. 524-533

¹³ Zasady zawarte w Kartzie: 1. Suwerenność, integralność terytorialna i niezależność polityczna państwa, 2. Równość suwerenna wszystkich państw, 3. Nieagresja, 4. Nieinterwencja, 5. Wzajemne i równe korzyści, 6. Pokojowe współistnienie, 7. Równouprawnienie i samostanowienie narodów, 8. Pokojowe zajmowanie sporów, 9. Naprawianie aktów niesprawiedliwie dokonanych przy uciążliwej, a pozbawiających państwa naturalnych środków niezbędnych dla jego normalnego rozwoju, 10. Wypełnianie w dobrej wierze zobowiązań międzynarodowych, 11. Poszanowanie praw człowieka i podstawowych swobód, 12. Niepodejmowanie prób zdobycia hegemonii i sfer wpływów, 13. Popieranie międzynarodowej sprawiedliwości społecznej, 14. Międzynarodowa współpraca na rzecz rozwoju, 15. Swobodny dostęp do morza dla krajów śródlądowych, zgodnie z powyższymi zasadami. Treść *Karty Praw i Obowiązków Ekonomicznych Państw* w: K. Kocot, K. Wolfke (red.): *op. cit.*

¹⁴ Zasady zawarte w *Akcie KBWE*: 1. Suwerenna równość, poszanowanie praw wynikających z suwerenności, 2. Powstrzymanie się od groby lub uciążliwej lub jej uciążliwej, 3. Nienaruszalność granic, 4. Integralność terytorialna państwa, 5. Pokojowe zajmowanie sporów, 6. Nieingerencja w sprawy wewnętrzne, 7. Poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności, w tym wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań, 8. Równouprawnienie i prawo narodów do samostanowienia, 9. Współpraca między państwami, 10. Wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego. Tekst *Aktu Końcowego KBWE* dostępny w: *Sprawy Międzynarodowe*, nr 10, 1975, s. 107-158

punkt 6. *Deklaracji zasad prawa mi dzynarodowego*, który sprowadza suwerenn równo do: członkostwa podmiotów prawa mi dzynarodowego w spojęczno ci mi dzynarodowej na równych zasadach, szanowania osobowo ci innych pa stw, oparcia idei peñni praw na suwerenno ci, nienaruszalno ci filarów pa stwowo ci . terytorium i niepodlegję , prawa wyboru i rozwoju swojego systemu politycznego, spojęcznego, gospodarczego i kulturalnego, dobrej wiary w stosunkach z innymi. Jak wida wymienione elementy suwerennej równo ci w innych dokumentach wyst puj autonomicznie do tego zbiorczego poj cia. Nie zmienia to faktu, e suwerenn równo mo na scharakteryzowa jako pewien sposób relacji mi dzynarodowych, których wyznacznikiem jest tradycyjna suwerenno innych pa stw, gdzie wolno jednych wyznaczona jest wolno ci innych podmiotów i ka dy członek spojęczno ci mi dzynarodowej jest z zaży enia równy i winien szanowa prawa i obowi zki innych. Oprócz typowych wyznaczników nienaruszalno ci integralno ci, jak terytorium i niepodlegję , mamy tu do czynienia ze swobod wyboru systemu politycznego, spojęcznego, gospodarczego i kulturalnego. Ta idea zostają rozwini ta w *Karcie Praw i Obowi zków Ekonomicznych Pa stw*. Zauwa alny jest tutaj kierunek rozwoju nieingerencji na kolejne sfery, co wynika z tego, e siya nie jest ju uto samiana tylko z militarnymi działaniami i fizycznym naruszeniem terytorium, a z ingerencj przez inne mechanizmy, takie jak mechanizmy gospodarcze, kulturalne, ideologiczne, itd. W niniejszym artykule istotnym jest stwierdzenie, e ró ne sfery niemilitarne (np. zwi zane z polityk gospodarcz danego pa stwa) mog w znaczny sposób wpływa na inne podmioty. Naley przyj , e bezpiecze stwo niemilitarne jest jednym z elementów interesu narodowego, a ten określany jest na piaszczy nie polityki wewn trznej, przez uczestników ycia politycznego odnosz cych si raczej do tradycyjnej suwerenno ci, to w takim razie bezpiecze stwo niemilitarne staje si paradygmatem dla suwerennej równo ci w stosunkach mi dzynarodowych. St d wyst puje wiele konfliktów w rodowisku mi dzynarodowym, gdzie jedne podmioty chc opiera wszystkie relacje w bezkompromisowej tradycyjnej suwerenno ci, a drugie odwojuy si do przedmiotowo rozszerzonej suwerennej równo ci i zasad prawa mi dzynarodowego, jako regulatora dziaja .

Zasad suwerennej równo ci sprowadzi mo na do relacji mi dzy stanami faktycznymi, jakimi s odr bno i współżale no . Konieczno pogodzenia tych dwóch stanów wymaga ją stworzenia systemu zasad, które miały by respektowane przez wszystkie podmioty prawa mi dzynarodowego. Wyrazem tego s wprowadzone do mi dzynarodowego systemu prawnego zasady rz dz ce relacjami pomi dzy podmiotami prawa mi dzynarodowego. Z jednej strony mamy do czynienia z wolno ci pa stwa, z drugiej z ograniczeniem wolno ci na rzecz innych pa stw. Ma to szczególne znaczenie przy intensyfikacji stosunków mi dzypa stwowych (globalizacja gospodarcza i kulturalna). Funkcjonowanie w przestrzeni mi dzynarodowej determinuje konieczno utrzymywania wielowymiarowych stosunków z innymi podmiotami i rozwi zywanie globalnych problemów (np. ocieplanie klimatu, ochrona okre lonych gatunków zwierz t i ro lin, migracje ludzi, itp.). St d mamy do czynienia z kolizj praw do wolno ci dwóch pa stw, a zgodnie z kantowskim imperatywem kategorycznym prawo do wolno ci jednego musi by zwi zane z takim samym prawem innego podmiotu. Co w swej istocie mo na sprowadza do powiedzenia, e nie nale y czyni tego, co nie jest nam miye. Wynika to z tego, e suwerenno to oczywi cie wolno dziajanie, ale wolno ta nie oznacza samo-

wolno ci, ani dowolno ci, co znalazł swój wyraz w zasadzie suwerennej równo ci pa stw.

Zmiana rozumienia suwerenne ci

W zakresie współczesnej sytuacji pa stw P. Winczorek pisze, e . trudno mówi , pozostaj c w sferze faktów, o pełnej, całkowitej suwerenne ci pa stw. Dotyczy to w pierwszym rz dzie suwerenne ci zewn trznej. Pa stwa s do tego stopnia powi zane i uzale nione . politycznie, gospodarczo, militarnie, kulturalnie . e adne z nich nie mo e o sobie powiedzie , i jest całkowicie niezale ne od pozostałych.¹⁵ U. Beck wysun ł koncepcj *metawładzy gospodarki wiatowej*, która charakteryzuje procesy globalizacji. Kluczem do władzy przestają ju by si ją militarna, a stają si nim obecna pozycja pa stwa na rynkach wiatowych, co znaczy ni mniej, ni wicej tyle, e panowanie pa stwa, zarówno pod wzgl dem wewn trznej i zewn trznej stabilno ci pa stwa, jak i . po rednio . legitymizacji jest ju jako takie zapo redniczone przez rynek wiatowy.¹⁶ Gospodarka zacz ją przejąmywa tradycyjne poj cia zwizane z polityk i pa stwem. Władza nie musi ju opiera si na typowej usankcjonowanej przemocy, a głównymi jej sposobami oddziaływania jest *nie . polityczno* oraz *rozmylnie . podbijanie*. Podmioty gospodarcze, dysponuj ce czasami wi kszym potencjałem ni niektóre pa stwa, zaczynaj wpýwa na podmioty pa stwowe poprzez realizacj swoich interesów, które w gruncie rzeczy przyjmuj posta zysków z własnej działalno ci. Interesy gospodarcze staj ponad interesami pa stwa. St d gospodarka przekracza podstawowe elementy charakterystyczne dla tradycyjnych uj pa stwa . chodzi przede wszystkim o terytorium i suwerenn władz . Niezale ne decyzje podmiotów gospodarczych o podj ciu inwestycji w danym pa stwie lub regionie wpýwaj na ich pomysly albo n dz . Pa stwo traci w ten sposób mo liwo realizacji wjasnych interesów narodowych, a tym samym traci mo liwo kreacji polityki bezpiecze stwa. Nie mo na, wi c mówi tu o samowładno ci i caówładno ci.

Natomiast I. Wallerstein w analizie suwerenne ci posýuguje si typowym jej podziałem, czyli dzieli t kategori na suwerenne wewn trzn i zewn trzn , ale wyciga inne wnioski w stosunku do relacji, które si z ni wi .¹⁷ Analiza suwerenne ci pa stwa, tak jak w przypadku U. Becka, zwizana jest z rozwojem systemu kapitalistycznego, ale I. Wallerstein wi e go z rozwojem zabezpiecze kapitału. W przypadku suwerenne ci wewn trznej pa stwa prowadz polityk i ustanawiaj prawa, które uznaj za wjacowe, tak e wskazuj podmioty, które winne s posýuchu prawom. Suwerenne zewn trzna oznacza, e inne pa stwa, zarówno bezpo rednio jak i po rednio, nie maj mo liwo ci posýugiwania si władz na terytorium innego pa stwa. Na podstawie tych wyznaczników I. Wallerstein stwierdza e adne z pa stw nie było suwerenne ani na piaszczy nie wewn trznej, ani na zewn trznej. A to, co w prawie mi dzynarodowym okre la si mianem suwerennej równo ci, mo na sprowadzi do d enia . poczwszy od XVI wieku . do podnoszenia swej suwerenne ci w systemie mi dzypa stwowym. Od tego czasu nast powało wzmocnienie siły pa stwa, która mierzona mo e by przez mo liwo osi gania potencjalnych rezultatów. Równocze nie z tym pa stwo zostają wyko-

¹⁵ P. Winczorek, *op. cit.*, s. 70

¹⁶ U. Beck: *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki wiatowej*. Warszawa 2005, s. 90

¹⁷ I. Wallerstein: *Koniec wiata jaki znamy*. Warszawa 2004, s. 87-106

rzystane przez to, co określa się mianem kapitału do gwarancji jego interesów. Kapitalizm powstał na gruncie zabezpieczenia prawa własności i zabezpieczenia (w miarę spokojnej) akumulacji kapitału. Państwo zaczęło pełnić funkcje policyjne (zabezpieczając). Dotyczy to m.in.: zabezpieczenia przed kradzieżą (tutaj kapitał w zasadzie mógł sam sobie poradzić), zabezpieczenia przed opodatkowaniem (rozwój demokratycznego państwa prawa gwarantował stabilny i racjonalny system podatkowy) i zabezpieczenia przed konfiskatą (ograniczenie samowoli państwa w zakresie interwencji we własną prywatność). Z biegiem wieków nastąpił rozwój pewnych relacji między państwem a kapitałem prywatnym, gdzie podmioty państwowe, w celu podtrzymywania swego funkcjonowania (pełnienia swoich funkcji: polityka socjalna, bezpieczeństwo itp.), tworzyły udogodnienia. *de facto* ochronę kapitału przed wolnym rynkiem.

O ile U. Beck opisuje rozwój kapitału jako proces uszczuplania możliwości działania państwa zarówno w rodowisku międzynarodowym, jak i w zakresie własnej wewnętrznej polityki, o tyle I. Wallerstein zwraca uwagę na symbiozę, która nastąpiła w związku z rozwojem państwa, jak i kapitału. Kapitał otrzymuje wsparcie od państwa, zaczęła budować swój potencjał. Można powiedzieć, odnosząc tę koncepcję do rozwoju U. Becka, że się *metawładza gospodarki światowej* wyrosła nie na podłożu, które z pewnym zastrzeżeniem można nazwać wolnym rynkiem, a wręcz przeciwnie na podłożu interwencyjnych działań państwa. W rzeczywistości państwo podjęło ochronę kapitału przed wolnym rynkiem. Zbieżnością obu koncepcji jest powstanie nowej siły, która oddziałuje zarówno na poziomie wewnętrznym, jak i zewnętrznym działalności państwa. Skutek w tych dwóch przypadkach jest taki sam: ograniczenie niezależności i ograniczona zdolność regulacji własnych spraw przez państwo.

Ponadto I. Wallerstein wymienia inne negatywne zjawiska. Jedną z konsekwencji relacji między państwem a kapitałem są produkty uboczne akumulacji kapitału, które określa on mianem *brudnego sekretu kapitalizmu*.¹⁸ Zrazu nasuwa się pytanie, kto ma odpowiadać za degradację środowiska, powstającą podczas dławienia przez państwo biorstwa brzemienia produkcji i rozwoju. Innym problemem jest zawłaszczanie dóbr naturalnych określonych państw (np. posiadających złoża surowców energetycznych) przez koncerny, które uzyskują prawa wydobywcze dzięki dominującej roli swych państw pochodzenia.

Zakończenie

Artykuł jest próbą syntetycznej analizy kategorii suwerenności, co wydaje się istotne ze względu na różnicę jej rozumienia. Cztery poszczególne części artykułu odnoszą się do początków rozwoju państwa nad suwerenność, do suwerenności jako kategorii teoretycznej jak i prawnej. Jedną z części artykułu poświęconą została kwestia suwerenności równości, szczególnie w rozumieniu prawa międzynarodowego. Fragment ten ma istotne znaczenie ze względu na przemiany w rodowisku międzynarodowym, czyli m.in. ze względu na procesy globalizacji.

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie suwerenności stanowi ważny przedmiot badań w naukach humanistycznych i społecznych, a artykuł próbuje przedstawić dorobek w tym zakresie. Należy podkreślić rozwój rozumienia suwerenności od zwierzchności władzy, poprzez cechy jednostek, społeczne, narodów, itd. Tak,

¹⁸ Ibidem, s. 108-118

e w czasach nam współczesnych pojęcie to zostało zanegowane ze względu na założenia teoretyczne. Szczególnie dotyczy to definicji prawnych, które odnoszą się do suwerenności państwa (władzy), czyli do suwerenności jako samowładności i całkowładności. Takie pojęcie suwerenności jest podważane przez różne nurty w teoriach stosunków międzynarodowych, np. nurt neomarksistowski i postmodernistyczny.

Należy też podkreślić znaczenie suwerenności politycznej, która będzie wykraczała poza ujęcia prawnymi międzynarodowe. Suwerenność polityczna będzie rozumiana szerzej i dotyczy będzie jednostki oraz państwa, także innych podmiotów wyodrębnionych w celach rozważań analitycznych czy badawczych. W takim razie suwerenność ulega atomizacji i zaczyna przynależać różnym podmiotom – jednostkom, społeczeństwom, państwom, systemom społecznym. Skutek jest taki, że kategoria ta, szczególnie w naukach społecznych, przestaje stanowić wartościową podległość demokracji.

W teoriach i paradygmatach stosunków międzynarodowych, m.in. w neomarksizmie i postmodernizmie, podkreślany jest brak związku między prawnymi kategoriami suwerenności ze stanem faktycznym, gdzie w pierwszym przypadku suwerenność związana ma być z tradycyjnym ujęciem władzy, natomiast w drugim przypadku z utratą znaczenia tradycyjnych ujęć władzy, chociażby ze względu na znaczny wpływ międzynarodowych podmiotów gospodarczych niebędących państwami. Innym problemem jest osłabienie dominacji hegemonów w strukturze międzynarodowej, co związane jest m.in. rozpowszechnianiem się broni masowego rażenia i silniejszego wpływu państw gospodarczych. Natomiast wspólne zagrożenia o zasięgu globalnym wymuszają współpracę w wielu dziedzinach – np. w ochronie środowiska.

Artykuł stanowi jedynie zarys problematyki i jako taki jest próbą syntetycznego ujęcia rozważań nad przemianami w rozumieniu kategorii suwerenności. Pojęcie suwerenności zapewne dalej zostanie jedną z najbardziej dyskutowanych kwestii w naukach prawnych, społecznych, itd. Nie ulega wątpliwości, że w dyskusji tej widoczne będą dwa główne stanowiska – jedno trzymające się tradycyjnego ujęcia władzy, a drugie przeciwne, co właściwie neguje je.